

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 lipca 2021 r. wysłaną do wnioskodawcy listem poleconym w dniu 16 lipca 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. w Z. odmówił T. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w oparciu o orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS, z dnia 25 maja 2021 r., nie stwierdzające u wnioskodawcy niezdolności do pracy. Przedmiotowa decyzja zawierała pouczenie zgodnie z treścią którego: można od niej wnieść odwołanie za pośrednictwem organu rentowego, który wydał decyzję do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Po tym terminie decyzja staje się prawomocna. Z pouczenia tego wynikało, że odwołanie można sporządzić na piśmie lub wnieść ustnie do protokołu. (decyzja k. 48 akt ZUS)

W dniu 18 października 2022 r. wnioskodawca odwołał się od powyższej decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w Łodzi i wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do spornego świadczenia. Ubezpieczony nadto wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. W ocenie T. S. nie ponosi on winy w uchybieniu terminu do złożenia odwołania, gdyż na przełomie lipca i sierpnia 2021 r. był on klientem Kancelarii (...) i w jego imieniu profesjonalista zobowiązał się do zaskarżenia decyzji ZUS z dnia 16.07.2021 r., czego jednak przez przeszło rok czasu nie uczynił. (odwołanie k. 3 – 4, pismo k. 13- 15, pełnomocnictwo k. 16, paragony fiskalne k. 17)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania zgodnie z art. 477⁹ § 3 k.p.c., jako złożonego po upływie terminu. (odpowieź na odwołanie k. 36 – 36 verte)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty w dniu 29 marca 2021 roku (okoliczność niesporna).

Decyzją z dnia 16 lipca 2021 roku organ odmówił przyznania prawa do renty (okoliczność bezsporna).

Od decyzji odwołanie złożył pełnomocnik wnioskodawcy załączając dokumentację medyczną (okoliczność bezsporna).

Z uwagi na to, że odwołanie zawierało nowe okoliczności sprawa została przekazana do lekarza orzecznik celem ponownego rozważenia (okoliczność bezsporna).

Po ponownej analizie lekarz orzecznik także nie ustalił niezdolności do pracy. Od orzeczenia tego ubezpieczony nie zgłosił sprzeciwu i skutkiem tego wydana została decyzja z dnia 17 listopada 2021 roku, mocą której ponownie odmówiono mu prawa do renty. Decyzja ta nie została zaskarżona (okoliczności niesporne).

Decyzja została do wnioskodawcy wysłana listem poleconym w dniu 16 lipca 2021 roku (informacja k.48v akt ZUS).

Ubezpieczony odebrał ją 21 lipca 2021 roku (okoliczność niesporna- oświadczenie zawarte w odwołaniu).

W okresie od lipca 2021 r. do września 2021 r. ubezpieczony była osobą sprawną i nie był hospitalizowany. (bezsporne)

Sąd pominął zgłoszone przez wnioskodawcę wnioski o przesłuchanie świadka oraz jego w charakterze strony na fakt braku winy w opóźnieniu złożenia odwołania, z uwagi na to, iż wnioski te byłyby nieprzydatne do rozstrzygnięcia sporu i powodowałyby tylko zbędne jego wydłużenie. Opóźnienie wnioskodawcy było bowiem nadmierne a już sam ten fakt powoduje, iż brak podstaw do przywrócenia terminu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego odwołanie T. S. podlegało odrzuceniu.

Zgodnie z treścią art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołanie do sądu od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji.

W myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c. sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Ciężar udowodnienia powyższych okoliczności oraz faktu złożenia odwołania we właściwym terminie spoczywa na wnioskodawcy (art. 232 k.p.c.)

Z powołanego przepisu wynika jednoznacznie, że miesięczny termin do wniesienia odwołania rozpoczyna swój bieg od dnia doręczenia odpisu decyzji, a odwołanie winno być wniesione do organu, który skarżoną decyzję wydał. W przypadku stwierdzenia opóźnienia Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Obydwa te warunki muszą jednak wystąpić łącznie. Niespełnienie choćby jednego z nich przesądza o odrzuceniu odwołania /postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. II UK 404/09, LEX nr 611422/.

Powyższe oznacza, że wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego z uchybieniem miesięcznego terminu powoduje, iż ubezpieczony zostaje pozbawiony prawa do merytorycznego rozpoznania zarzutów co do istoty sprawy, podniesionych w odwołaniu. Dlatego też Sąd stosując art. 477⁹ § 3 k.p.c., musi ocenić całokształt okoliczności, które spowodowały przekroczenie terminu do wniesienia odwołania, a przede wszystkim aspekt zawinienia składającego odwołanie (choć nie wskazano przesłanki winy jako wykluczającej odwołanie po terminie) oraz ewentualnych przyczyn od niego niezależnych. Ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne oraz czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawione ocenie sądu. Sąd ma możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie, przy czym niezbędne jest jednoczesne spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, zaś jego przyczyna musi być niezależna od odwołującego się (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, Lex nr 277825).

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika jednoznacznie, iż decyzja z 21 lipca 2021 roku została wnioskodawcy doręczona osobiście w dniu 21 lipca 2021 roku.

Termin do złożenia odwołania upłynął zatem w dniu 21 sierpnia 2021 roku.

W prawie polskim obowiązuje zasada, iż przesyłka jest doręczona w dacie, w której adresat mógł zapoznać się z jej treścią. Data faktycznego zapoznania jest nieistotna, o tyle, o ile adresat mógł zapoznać się z jej treścią wcześniej, a za opóźnienie nie odpowiada wysyłający lub doręczyciel.

Ponieważ wnioskodawca odebrał decyzję osobiście to już w dniu 21 lipca 2021 rok mógł zapoznać się z jej treścią jak również pouczeniem o sposobie i terminie odwołania.

Odwołanie złożone zostało 18 października 2022 roku a zatem ze znacznym przekroczeniem terminu miesięcznego, o którym mowa w art. 477⁹ § 1 k.p.c.

W kwestii tego jaki okres opóźnienia należy przyjąć za „znaczne przekroczenie terminu” w rozumieniu tegoż artykułu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 57 i skonstatował, że nadmiernym opóźnieniem jest złożenie odwołania po upływie 18 miesięcy. Teza ta aprobowana jest także przez najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych, tj. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 grudnia 2016 r., III AUa 1404/16, LEX nr 2257034; wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 listopada 2016 r., IV U 1098/16, LEX nr 2172585; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2016 r., III AUz 178/16, LEX nr 2138338; wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r., VII U 246/16, LEX nr 2243096).

W orzecznictwie sądowym do niezawinionych przez stronę przyczyn uchybienia terminu zalicza się np. nagła choroba strony, która rzeczywiście uniemożliwia podjęcie czynności procesowych, przerwa w komunikacji, powódź, udzielenie stronie wadliwej informacji co do terminów zaskarżenia, a także nieprawidłowość w doręczeniu pisma sądowego. Przy ocenie istnienia lub braku winy w uchybieniu terminu procesowego jako kryterium przyjmuje się obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od osoby przejawiającej dbałość o własne, życiowo ważne sprawy. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1972 r. II CRN 448/71, opubl. w OSP 1972, Nr 7-8, poz. 144; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999-04-14, II UKN 555/98 opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 14, poz. 561, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2008-04-25, sygn. I UZ 1/08, niepubl.).

Przesłanki upoważniające sąd do nieuwzględnienia przekroczenia terminu muszą zachodzić kumulatywnie; mają one charakter ocenny i zależą od całokształtu okoliczności sprawy, w związku z czym nie dadzą się uogólnić.

Podkreślenia wymaga też fakt, iż wobec treści art. 477⁹ § 3 k.p.c. postępowanie szczególne regulowane przepisami art. 477⁸ k.p.c. i następne, nie zna instytucji przywrócenia terminu w rozumieniu art. 168 i nast. (tak wyr. SA w Rzeszowie z 6.12.1994 r., III AUr 344/94, OSA 1995, Nr 1, poz. 9, post. SA w G. z 6.6.1994 r., III AUz 61/94, PP 1995, Nr 5, s. 46).

Odnosząc się do argumentów odwołującego się, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż przede wszystkim opóźnienie w złożeniu było nadmierne – wynosiło bowiem około 1,5 roku. Już zatem z tego powodu podlegało odrzuceniu bez potrzeby badania czy opóźnienie mogło być usprawiedliwione okolicznościami.

Nadto wskazać trzeba, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że odwołanie nie zostało złożone w terminie z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego.

W ocenie Sądu Okręgowego mimo przekroczenia ustawowego terminu w przedmiotowym postępowaniu nie wskazano okoliczności usprawiedliwiających niedopełnienie czynności w terminie takich jak np. zdarzenie nagłe, uniemożliwiające dokonanie czynności, którego strona nie mogła przewidzieć i zabezpieczyć się przed jego skutkami.

Decyzja ZUS z dnia 16.07.2021 r. została wysłana do wnioskodawcy i mu doręczona wraz z pouczeniem, co nie było kwestionowane w okolicznościach sprawy niniejszej. Zatem wnioskodawca faktycznie otrzymał decyzję wraz z pouczeniem o zaskarżeniu oraz zapoznał się z nią.

W ocenie Sądu pouczenie zawarte w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16.07.2021 r. było prawidłowe oraz na tyle zrozumiałe i czytelne, że wnioskodawca mógł je odnieść do własnej sytuacji a niedopełnienie czynność w terminie było jedynie wynikiem braku należytej dbałości o własne interesy.

Ubezpieczony w okresie od lipca do września 2021 r. była osobą sprawną i nie był hospitalizowany. W powyższym okresie osobiście stawiał się w Kancelarii (...) celem zaskarżenia spornej decyzji ZUS, co sam przyznał w odwołaniu.

Po tej wizycie zaś wnioskodawca powinien był zainteresować się choćby telefonicznie dalszym biegiem jego ewentualnego odwołania od decyzji ZUS i przedsięwziąć wszystkie czynności, które należycie zabezpieczyłyby jego interesy. Tymczasem wnioskodawca dopiero po okresie około półtorarocznym powziął informacje dotyczące kwestii zaskarżenia spornej decyzji ZUS.

Nie stanowi przy tym przyczyn niezależnych od ubezpieczonego działanie jego pełnomocnika.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie panuje pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, że nie można przyjąć, iż uchybienie terminu nastąpiło bez winy podmiotu, który miał podjąć czynność procesową, jeżeli przyczyną tego była działalność lub brak działania osób, którymi się on posługuje, a więc np. personelu zespołu adwokackiego. (post. SN z 10 stycznia 1956 r., IV CO 58/55, OSN 1956, poz. 106; z 20 maja 1970 r., II CR 184/70, Biul. Inf. SN 1970, nr 11, poz. 201).

Nawet zatem w sytuacji, gdy wnioskodawca skorzystał z pośrednictwa Kancelarii Radcy Prawnego, to i tak niestaranność tej osoby obciąża samego ubezpieczonego.

Zawinione uchybienie ustawowego terminu do wniesienia odwołania przez pełnomocnika procesowego wywołuje niekorzystne skutki prawne dla reprezentowanej przezeń strony procesowej, albowiem czynności dokonane przez pełnomocnika w granicach umocowania pociągają za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. (art. 91 k.p.c. w związku z art. 95 § 2 k.c.) - vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 roku, II UKN 678/99, OSNAPiUS 2001/11 póż. 402.)

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, że przy stosownym zainteresowaniu wnioskodawca, mógł złożyć odwołanie w ustawowym terminie a niedopełnienie czynności w tym terminie było jedynie wynikiem braku należytej dbałości o własne interesy.

Nadto trzeba dodać, że w świetle orzecznictwa sądowego okoliczność w postaci niezajomości prawa także nie może być uznana za okoliczność usprawiedliwiającą uchybienie terminowi do wniesienia odwołania. (niepublikowany wyrok NSA z dnia 29 sierpnia 1997 r., (...) SA 101/96).

Z uwagi na powyższe wobec przekroczenia terminu i braku dowodów potwierdzających złożenie przez wnioskodawcę odwołania w przepisany do tego terminie bądź potwierdzających, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne (przekroczenie terminu aż o około 1,5 roku) i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, Sąd uznał, że jest ono spóźnione i jako takie podlega odrzuceniu.

Na marginesie jedynie podkreślić należy, że niedopełnienie obowiązków przez radcę prawnego może zaś stanowić dla ubezpieczonego podstawę do wystąpienia ze skargą do Okręgowej Izby Radców Prawnych.

Mając na względzie wskazane okoliczności na podstawie art. 477⁹ § 1 k.p.c. należało orzec jak w sentencji postanowienia.